

UCHWAŁY SEJMU

temów płać w przedsiębiorstwach, planując z poprawą organizację i normowania pracy, jak i realizację programów oszczędności. Wskazując na te problemy, radni Sejmiku uchwały mówi o konieczności zmiany struktury nakładów na budownictwo mieszkaniowe, skrócenia cyklu oddawania mieszkań do użytku oraz wyeliminowania kosztów budownictwa. Sejmownicy wyrażają również swoje niepokojenie niedostatecznym rozwojem technicznym i technologicznym w budownictwie mieszkaniowym, a także odczuwanie narastającego niedostatku mieszkań dla potrzeb ogółu mieszkańców. Wskazując na to, radni Sejmiku pod tym względem wyrażają nadzieję, że w najbliższym czasie Sejm ogłosi program budowania 190 tys. mieszkań, co umożliwiłoby zwiększenie liczby mieszkań.

AWIE SAMORZĄDU PRZEDSIĘBIORSTWA

morządu pracowniczego po-
niwio klasy robotniczej w ws-
siębiorstwach, pogłębia po-
działności załóg za efektyw-
wania, umacniają społeczne
zadania przedsiębiorstw
samorządów pracowniczych
dowid w większości przedsię-
wzięci między samorządem a so-
podarcia i związkami rów-
n i zmierzając do dalszego u-
morządu jako organów prze-
dzieli w uchwale stanowią
nego umacniania i rozwoju s-
siębiorstw państwowych w o-
przestrzeganie przepisów do-
rządu przez organy założycie-
d pracowniczy.
czytamy w uchwale
członków rad pracowniczych
sistencji państwowych
tywności w wdrażaniu refor-
ty i pogłębianiu odpowiedzial-
ności za umacnianie socjalist-
ów produkcji.

W SPRAWIE ZAŁOŻENIA
DO CENTRALNEGO
ROCZNEGO NA 19...

...samorządów i pracowni-
cy samorządów w większości przed-
siadki między samorządem a ad-
ministracją państwa i związkami zaw-
artymi w tym celu. Wskazują na to
przykłady, które sprzyjają równie-
ż i zmierzające do dalszego u-
stalenia samorządów jako organów przed-

dział w uchwale stanowiącą w
tego umacniania i rozwoju s
siębiorstw państwowych w
przestrzeganie przepisów d
rządu przez organy założycie
d pracowniczy.
czytamy w uchwale
członków rad pracowniczych
siębiorstw państwowych
tywności we wdrażaniu refor
i pogłębianiu odpowiedzialn
owy za umacnianie socjalist
ów produkcji.

nicy. Ze wzruszeniem uczę-
niczyłem w uroczystości ja-
jeden z gości zagranicznych.
Wiele podobnych ceremonii
ogłądałem w swoim długim
życiu, ale po raz pierwszy
miałem okazję brać udział
tak pięknej.

— Nie mogę pożegnać Pa-
bez pytania o refleksje

W przemyśle lekkim — nielekkko

— Miasto bardzo mi spodobalo, bo jest male, che, pekne zieleni i swiezego powietrza. W odróżnieniu klasnego, liczącego 10 milionów mieszkańców Szanghaju gdzie żyć jest bardzo trudne.

— Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała
KRYSTYNA KONEC

SPORT kiedy?

pej nie mieliśmy zbyt wiele. Za-
nie powinno ich zabraknąć. Na-
punkty we własnych obłokach
mecz z JAGŁĄ

nie niewątpliwie atrakcją soboty.
Jedźda do Bielszostku w najn-
wiedziele bieżącego rozegrali bar-
miej Gdynia. Według punktacji
ocena na jednego piłkarza ŁKS
w tej kolejce miał tylko Radon-
oły po 4,53. Z ocen indywidual-
niemak) — s. a Bandkowski i
all po 7.

czali a jakimi wrzastami piłka-

[illegible]

Pierwszy plan wysuwają się m
 IARDA podejmie lidera roszry
 MAZUR snulerzy się z GVAR
 pi po raz ostatni w barwach M
 który przechodzi do GKS JASTE

towinyu zaprezentować koszyk
 S GDAŃSK oraz szczytności
 W. Liczymy, że białostockie ses
 ęsko.

rtowych:

BOKS

Białystok. Hala przy ul. J
 wiekiej, niedziela godz. 11

Zagłębie Lublin. Ek. Hala przy ul. Kościuszki 11 - mecz II ligi Mazur Ek. - Gwardia 2:0.

KOSZTŹÓWKA

Białystok. Hala przy ul. J. Piłsudskiego 18 - mecz II ligi Włókniarz B-stok - Gdansk.

PIŁKA RĘCZNA

Białystok. Hala AMB przy ul. Wolodyjowskiego, sobota godz. 18 - mecz I ligi Włókniarz B-stok - Gdansk.

KOLARSTWO

Suwalki. Ul. 1 Maja przy
PZŁ. sobota godz. 10 — kolar-
stwo kryterium uliczne z okazji 40-
cia MO i SB.

LEKKOATLETYKA

Białystok. Pietrasze (SP 32).
sobota godz. 10 — mistrzost-
wo woj. szkół rolniczych i LZS
biegach przełajowych.

Głębokie. Sala MDK, sob.
godz. 10 - czwórmecz repre-
tacji woj. białostockiego, łód-
zkiego, olsztyńskiego i suw-
skiego o puchar naczelnika mi-
sta, niedziela-godz. 9 - turniej
błyskawiczny. (dk)

Reprodukcja Z. Lenkiewicz

Szczesliwymi trasami udaje mu sie zbiec z fryzjerskiej Petersburg, Moskwa, Kronszlad, Kopenhage, trafia do Francji. Tam przez jakis czas prowadzi lekcje fortyfikacji polowej w Polskiej Szkole Wojskowej w Tuluzie. W 1868, roku kochczy francuska Szkola Sztabu Generalnego w Alize, zostaje przeniesiona do administracji kolei zelaznej. Po kilku miesiacach znajomosci lat przedpowstaniowych sprowadza go do Bułgarii. Tam, placujac funkcje kierownika robót kolejowych, ma okazje, by w kraju ciernioplac pod niewlasciwie nazwanym, przystanciem do rozgloszenia przemoc narodowej Bukarow.

Do lasu można iść jak
przyjaciela. Taka rozłoży-
szoła chroni od wiatru. I już
już się rozściela pod nią i
liowy worek, żeby nie było
wilgotno, na głowę naciąga
marynarkę, to można słuchać
i słuchać już szumu, aż się
zastanie. Czasem obudzi chł-
nod ranem. Wtedy marynarkę
ściągnie się ciałniejsze i w-
chodzi już obok, na brzo-
wisko. Naokoło białe bra-
zy jak panny weselne. Ma-
niak, zielona trawa. Siada

wchodzić. Nie uważając na to, że się zesilnąc. Ale, jeśli to nie zdarzyło. Jak już wejdzie, trzeba się nać, aż po same pachy i wnet ciepło, tylko siano trzaskające.

Dzień jakiś jeszcze zejść. Dziś na przykład pomagał spodarzom zbierać kartki. Na siedząco, bo inaczej nie rady. Zbierze naokoło i po nie się do przodu. Najgorzej wstać. Zaraz wali się do t. Nie wiadomo czemu do t.

mnij. Wiosną pomagał
działem przy sianie. Przy-
wach już nie dał rady, 2-
rąco. A i bez tego drugi
i słabość ogarnia. Tyłko
pracy nudno. Czasem
dzień jakoś się przelazi-
no, można zjeść kawałek
ba z serem, popić oran-
Potem posiedzieć na k
Jak jest ładny dzień, s
tak miło świeci, obłocz-
przesuwają, to można
zdrzemnąć na ławce. Ja
chce poleżeć, to można
pod drzewa i też przyje-

posiedzi się na ławce, trzynajdziś robił się chłód różnie na duszy. wracać.

Czasem zajądło do Trzyniewskiej, matki. Ona zawsze dała pebiad, zaprosiła na telewizor, nie można za często kuczać. Najwyżej raz, co miesiąc. We wrześniu był.

Szczególnie powiedział, niekiedy zadrzeć się dziwnie tego, że wieczorem dą w ciepło. Mają jak

dego starszym, kochanym
do pulku, Jana Staszew-
skiego Markowską (obec-
nie Dąbura) i Wandę Prolejkę
z batoniem fizykiem. Od-
tąd już różnieli mój sta-
rą ciotkę brat, Bronisław, ko-
ry został skierowany na sz-
kę oficerską. Mogłem się w-
czuć jak w rodzinie."

Kobieleś w Sielcach spa-
kał pewnego razu Wandę W-
siewską. Pełnił właśnie pa-
"parasolem" warte, gdy z
bliskiego lasu wyszła "m-
jeszcie i dość szczupła czar-
włosa kobieta." Próbował
n nią nawiązać rozmowę. "W-
dzieliem z krótkiego prze-
silenia, że na posterunku
wolno rozmawiać z postro-
ni osobami, powiedziałem
stro, mama, że nieznano
uzbrać sympatie:

— Uciekał, dzwaczyno,
będę strzelał!

— Czym będziesz strzel-
Przecież nie masz amuni-

Do lasu można iść jak
przyjaciela. Taka rozłoży-
szoła chroni od wiatru. I już
już się rozściela pod nią i
liowy worek, żeby nie było
wilgotno, na głowę naciąga
marynarkę, to można słuchać
i słuchać już szumu, aż się
zastanie. Czasem obudzi chł-
nod ranem. Wtedy marynarkę
ściągnie się ciałniejsze i w-
chodzi już obok, na brzo-
wisko. Naokoło białe bra-
zy jak panny weselne. Ma-
niak, zielona trawa. Siada

wchodzić. Nie uważając na to, że się zesilnąc. Ale, jeśli to nie zdarzyło. Jak już wejdzie, trzeba się nać, aż po same pachy i wnet ciepło, tylko siano trzaskające.

Dzień jakiś jeszcze zejść. Dziś na przykład pomagał spodarzom zbierać kartki. Na siedząco, bo inaczej nie rady. Zbierze naokoło i po nie się do przodu. Najgorzej wstać. Zaraz wali się do t. Nie wiadomo czemu do t.

mnij. Wiosną pomagał
działem przy sianie. Przy-
wach już nie dał rady, 2-
rąco. A i bez tego drugi
i słabość ogarnia. Tyłko
pracy nudno. Czasem
dzień jakoś się przelazi-
no, można zjeść kawałek
ba z serem, popić oran-
Potem posiedzieć na k
Jak jest ładny dzień, s
tak miło świeci, obłocz-
przesuwają, to można
zdrzemnąć na ławce. Ja
chce poleżeć, to można
pod drzewa i też przyje-

Do lasu można iść jak
przyjaciela. Taka rozłoży-
szoła chroni od wiatru. I już
już się rozściela pod nią i
liowy worek, żeby nie było
wilgotno, na głowę naciąga
marynarkę, to można słuchać
i słuchać już szumu, aż się
zastanie. Czasem obudzi chł-
nod ranem. Wtedy marynarkę
ściągnie się ciałniejsze i w-
chodzi już obok, na brzo-
wisko. Naokoło białe bra-
zy jak panny weselne. Ma-
niak, zielona trawa. Siada

wchodzić. Nie uważając na to, że się zesilnąc. Ale, jeśli to nie zdarzyło. Jak już wejdzie, trzeba się nać, aż po same pachy i wnet ciepło, tylko siano trzaskające.

Dzień jakiś jeszcze zejść. Dziś na przykład pomagał spodarzom zbierać kartki. Na siedząco, bo inaczej nie rady. Zbierze naokoło i po nie się do przodu. Najgorzej wstać. Zaraz wali się do t. Nie wiadomo czemu do t.

mnij. Wiosną pomagał
działem przy sianie. Przy-
wach już nie dał rady, 2-
rąco. A i bez tego drugi
i słabość ogarnia. Tyłko
pracy nudno. Czasem
dzień jakoś się przelazi-
no, można zjeść kawałek
ba z serem, popić oran-
Potem posiedzieć na k
Jak jest ładny dzień, s
tak miło świeci, obłocz-
przesuwają, to można
zdrzemnąć na ławce. Ja
chce poleżeć, to można
pod drzewa i też przyje-

posiedzi się na ławce, trzynajdziś robił się chłód różnie na duszy. wracać.

Czasem zajądło do Trzyniewskiej, matki. Ona zawsze dała pebiad, zaprosiła na telewizor, nie można za często kuczać. Najwyżej raz, co miesiąc. We wrześniu był.

Szczególnie powiedział, niekiedy zadrzeć się dziwnie tego, że wieczorem dą w ciepło. Mają jak

mnij. Wiosną pomagał
działem przy sianie. Przy-
wach już nie dał rady, 2-
rąco. A i bez tego drugi
i słabość ogarnia. Tyłko
pracy nudno. Czasem
dzień jakoś się przelazi-
no, można zjeść kawałek
ba z serem, popić oran-
Potem posiedzieć na k
Jak jest ładny dzień, s
tak miło świeci, obłocz-
przesuwają, to można
zdrzemnąć na ławce. Ja
chce poleżeć, to można
pod drzewa i też przyje-

posiedzi się na ławce, trzynajdziś robił się chłód różnie na duszy. wracać.

Czasem zajądło do Trzyniewskiej, matki. Ona zawsze dała pebiad, zaprosiła na telewizor, nie można za często kuczać. Najwyżej raz, co miesiąc. We wrześniu był.

Szczególnie powiedział, niekiedy zadrzeć się dziwnie tego, że wieczorem dą w ciepło. Mają jak

IRENA BIERNACKA



TURNIEJ RODÓW

Kamera, mikrofony i moc innego sprzętu technicznego oto scenariusz imprezy, zorganizowanej w minioną sobotę w Supraślu. Odbywał się tu właśnie turniej rodów, zorganizowany i nagrywany przez II program Telewizji Polskiej. W konkursowe szranki stanęły trzy zacieśnione rodziny z Białostocka: garmarzy na czele z Antonim Kraszewskim, leśniczy z seniosem Piotrem Chłedkiem i włókniarze z głową rodów, panem Władysławem Jakubowskim. Wymogi scenariusza telewizyjnego dyktowały ciekawe i barczne widowiskowe konkurencje np. łowienie ryb, lepienie garnka z gliny i inne. Nie chcemy zdradzać szczegółów przed emisją telewizyjną.

Wyników zmagania również nie podajemy, aby nie robić konkurencji TVP, natomiast przedstawiamy autorów programu: reżyser Stefan Kasperk, prowadzący Roman Kanicki i Eugeniusz Hryniewicki, oraz kamerzyści Mariusz Filip, Mieczysław Sawicki, Piotr Polinski i Andrzej Piątek.

Turniej rodów zobaczymy 21 października w II programie TVP.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ



rywkę, radio czy telewizor. I mają swoje łóżka na noc.

Najgorzej jak się pomyśli o zimie. Ale co tu wyglądać zimą, już gdzieś za tydzień, po kopaniu, gospodarze zwiną słońce z pol, to miejsce na spanie w stodole nie będzie. Nie muszą mu tego mówić, on sam wie, że trzeba szukać innego kąta.

Jego rzeczy zostały u Słowickich, gdzie mieszkał do maja. Na pokójach. Został tam cały dobytek. Koldra w dobrym stanie, powłoki i koc. Poduszki nie ma. Porządne ubranie, co sam jeszcze uszył i dwie marynarki osobno, jedna jasna, druga ciemny granat i para jasnych spodni do tego. Ma jeszcze kurtkę letnią i drugą na kociuch. Nie nosi tego, bo raz, że szkoda niszczyć, a drugie — to i nie ma gdzie się stroić. Ostatnio ubrał się w garnitur na Boże Narodzenie. Zaprościł go ktoś z wsi ale już nie pamięta kto. Dobrze spędził święta.

U państwa N. ma tylko żyletkę. Pedzel i mydło, dale gospodarz. Żeby się nie golił, to broda by mu pasowała. Myśle się przy studiach bez mydła i ręczników. Też zostają u tamtych gospodarzy. Zresztą po co mydło. Przy smarach nie pracuje. A tak brud z pola to i bez mydła się zmyje. Ostatni raz kąpał się w tamtym łaźni w Broku.

Za często myć się na dworze niezdrowo, można się przeziębować. A jak człowiek leży, to co mu to? Prawda, zimą czasem jakaś gorączka. Nawet wysoka. Ale jak człowiek nie położy się, tylko przetrzyma, to przechoruje samo. Długo, dwa i po chorobie. Najważniejsze nie brać sobie tego do głowy.

Człowiekowi niedużo potrzeba, żeby był szczęśliwy. A ludzie zawsze za czymś gonią. Ciągłe im mało i mało. Nie myślą, że bogatego i biednego czeka taki sam koniec. Jedem i drugiemu dostanie taka sama wyprawę. Nie myśla o śmierci. A Dobrowolski zastanawia się, czy kogo w życiu nie skrzywdził i na jaką miarę sobie zasłużył. Lubi chodzić na pogrzeby. Ludzi dużo i jest taki poważny nastrój. Pomyśli sobie wtedy, że jest na świecie sam, nie ma rodziny, to może i na jego pogrzeb przyjdą obcy. Tak jak i on chodzi.

Przed laty, przypomina sobie, przyjaźnił się z takim można powiedzieć dziadkiem. Miał on już 90 lat. Lubili jak Dobrowolski czytał mu gazety. Począł mówić i powiedział, że w świecie słychać. Przy okazji rozmawiali o różnych sprawach. Kiedyś Dobrowolski mówił mu: Oj, pan to się nażył... — Ja? — zdziwił się — toż dopiero się do nowego domu przeprowadzi.

Dobrowolski powiedział mu innym razem: sprzedaj pan tę gospodarke, to pożyczę lepiej na starsze lata. A on na to: daj pan kawałek ziemi, to jeszcze dokupię... Zmarł w wieku dziewięćdziesięciu kilku lat. Rodzina rozdrapała majątek. Jest coś takiego w ludziach, że myślą, że będą żyli wiecznie i do końca by gromadzili majątek. Ale może i dobrze, że tak jest...

Kazimierz Dobrowolski też marzył o tym żeby mieć coś swego. Nie od razu jakiś majątek, ale chociażby, choćby jakiś mieszkanko, własny kącik. Ale nie miał do tego charakteru. Nigdy nie miał podługę do tego żeby coś ukraść. Pracował całe życie, ludzie cenili jego krawieckie fachu, tyle że nie miał sumienia brać za dużo. Za uszyte spodnie brał w ubiegłym roku sto złotych. Może za dużo powiedział, ale — brał. Ile kto dał, tyle wziął.

Jak tu wyznaczyć cenę, jeśli z ludźmi żyje się przeszło czterdzieści lat w zgodzie, jak z rodziną. Każdy gościnny — Panie Dobrowolski, prosimy do nas, pomieszka z nami, obszyje nas. Na stole obfity posiłek, wódeczka do obiadu. Jak ob tak gościnnych gospodarzy brać pieniądze? Po prawdzie powiedział, że nie było co zbierać i oszczędzać. Zresztą nie myślał, że dożyje starszych lat.

KLUB POD PARAGRAFEM

Róża z dnia na dzień pokracza się. Równiegle ze wzrostem ciała, przybywaniem na wadze, toczy się proces przepieczarzenia się. Na głowie pojawiły się niekiedy narośla, nie używane do niczego ręce zaczęły jakby zwisać. Niedługo będzie podłokiem, później może kobieta.

Zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od niej żyje człowiek, który przed ponad dwoma laty wkroczył w jej życie jak widmo. Zatrzymał cały dynamizm jej bytowania, zostawiając je biernym i bezużytecznym. Wyobrażam go w postaci osoby dotkniętej rozpaczą równie wielką, jak przypisana w dramatach każdemu, kto z bliska otarł się o ludzkie nieszczęście. Nawet jeśli założyć, że los ślepy nim kierował, a nie jego własna nieuwaga, nie dyspozycja, to przecież on, a nie ktoś inny był sprawcą. Jego personalia dość długo pozostawały tajemnicą. Aż do momentu nadejścia listu: „Włascicielem pojazdu, który potrącił moją córkę jest... zamieszkały...” — nie brakuło żadnego szczegółu.

Mając praktycznie wszystkie dane personalne, daty i miejscowości kierowców Wydział Ubezpieczeń Oddziału PZU w Łomży, Krzysztof Gawronski może już bez trudu odnaleźć w podległej agencji odpowiednie akta. Widniejące na nich min. adnotacja funkcjonariusza. Kierowca nie ponosi winy. Piesza wargnęła niespodziewanie na jeźdźcę. Widać najwłaściwie nie cierpiąc złości sprawą było wówczas jedno: wymienić uszkodzony reflektor, szybę, wyprostować pokrzywione bagażniki. PZU bez sporów wyasygnował na ten cel 9920 zł. Nikt natomiast nie sprawdził, co stało się ze sprawczynią owych uszkodzeń. Żyje, czy też ledwie rżpie — co to w końcu za różnica? — Czy teraz, gdy znacie już większość danych dotyczących zdarzenia, wypłacicie również rodzinie Róży symboliczne choćby odszkodowanie? — Postaramy się jak najszybciej zebrać niezbędne dane o wypadku i wypłacić pieniądze — uspokaja K. Gawronski.

Jedna sprawa jest już na dobrej drodze. A co z odpowiedzialnością? Ktoś oceni ją lepiej od obrońcy Temidy? Rozmawiając z wiceprokura-

— Przepisy PZU dają możliwość kierowcy uwolnienia się od winy. Na dobrą sprawę wystarczy odpowiednio funkcjonariusza MO. A dla wymiaru sprawiedliwości?

— W PZU rozpatruje się sprawy z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej, a nie karnej. Dla nas tego rodzaju oświadczenie nie jest uwolnieniem kierowcy od winy. Między innymi może być jedynie umorzenie postępowania, po uprzednim wykazaniu, że kierowca rzeczywiście jest niewinny.

— Tzn. pozwólcie biegłym, przestuchajcie jeszcze raz świadków?

— Biegły nie zawsze jest konieczny, np. gdy przypadek

niebezpieczeństwem, to gdzie Pani wina? Musi być jakieś niedopełnienie obowiązku po jednej ze stron, by można było mówić o winie.

— Przywołany do wypadku milicjant stwierdza, że jedna z osób odniosła ciężkie obrażenia. Czy ma obywatelski obowiązek zgłosić fakt prokuraturze?

— Oczywiście.

— Jeżeli zaś tego nie zrobił?

— Może to również dobrze zrobić ktoś inny — na wszystkich obywateli ciąży obowiązek zgłaszania przestępstwa.

— A milicjant?

— Grożą mu sankcje służbowe. Tylko, że trzeba uw-

— Mówimy tak nie biorąc jednego pod uwagę. Ze pieszy jest takim samym użytkownikiem drogi i ponosi identyczne ryzyko. Jeżeli wargnę na jeźdźcę, narusza przepisy, bo one powiadają wyraźnie, że tego czynić nie wolno. Żeby kogokolwiek pociągnąć do odpowiedzialności, trzeba udowodnić mu winę. Dla kierowcy, który ma zdecydowaną przewagę, choćby w kategoriach fizycznych-mechanicznych, jest to pewno straszny przeżyciem podobny wypadek.

— I to traktuje Pan jako karę?

— Jak najbardziej. Wszyscy piesi, a szczególnie ci, którzy nie mają własnego samochodu, uważają, że oni nie zginęli, nie zrobili, obarczył winą wyłącznie kierowcę. Proszę jednak zauważyć: przestrzeganie przepisów drogowych to nie wszystko. Jeździ się np. 50 km na godzinę, ale w czasie gołejdz. Przestrzegano przepisów? Tak. A jazda była bezpieczna? Nie. Ludzie wychodzą z stojącego autobusu — wyprzedzają go kierowca musi to przewidzieć...

— Za moment się okaże, że kierowca zawsze jest winien?

— Prawie zawsze.

— Kiedy zaczynacie — jaka organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości — interesować się wypadkami drogowymi?

— Gdy uszkodzenie pojazdu przekroczyło 100 tys. zł, byli ciężko ranni, zabił.

— Tzn. jeżeli dziś zgłoszę np. że przed dwoma laty miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego 8-letnia dziewczynka została odczołowana i do dziś przebywa w szpitalu, a wypadek nie został zgłoszony, to jest to przestępstwo?

— Z tzw. ostryżności procesowej w tego rodzaju przypadku (choćby w dużej części prawdopodobnie było twierdzenie, że kierowca nie ponosi winy) powinno być przeprowadzone postępowanie sprawdzające. Jego efektem musi być postanowienie prokuratora: o wszczęciu lub o odmowie wszczęcia postępowania karnego.

— Przekazanie dziś danych jest natomiast na Pana obowiązkiem wyjaśnienia sprawy?

— Jak najbardziej.

— W takim razie proszę notować: Róża urodziła się — mieszkała...

— Ciąg dalszy (prawdopodobnie) nastąpi.

NINA OMELCZENKO

Gdy odrosnę różanym cierniem

— Od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności — odpowiada E. Wildner, po sprawie w Kodeksie Karnym.

— A za trzecie okaleczenie człowieka?

— Jeżeli było nieumyślne — do 3 lat więzienia.

— W życiu spracuję się za siebie, nie karzę się.

— Oczywiście.

— Czy jest jakieś zróżnicowanie kar w przypadku potrącenia pieszego przez samochód?

— Kodeks rozróżnia trzy stany faktyczne wypadków komunikacyjnych. „Kto naruszył, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa powodując nieumyślnie uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby albo nową chorobę w mieniu podlega karze do lat 3 pozbawienia wolności”. Drugi stan: „Jeżeli następstwem wypadku drogowego jest śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia innej osoby” groziacy okres pozbawienia wolności wynosi od 6 miesięcy do 3 lat. Jeżeli natomiast wypadek był spowodowany przez pijanego — od roku do 10 lat.

jest aż nazbyt oczywiste: pieszego wargnę na jeźdźcę i znalazł się wyłącznie jego winą.

— Jeśli owym finałem jest jego śmierć, to doszło do zabójstwa?

— Nie było zabójstwa.

— Zakwalifikujemy w takim razie czyn jako nieumyślne zabójstwo?

— Najpierw trzeba byłoby wykazać, że kierowca świadomie naruszył przepisy, nieostrożnie jechał, nie zrobił wszystkiego, co było możliwe. Jeżeli tak nie było, nie może być odpowiedzialny za nieprzewidywany ruch innego człowieka.

— Ustalmy w takim razie, co oznacza „nieumyślne”. Wyjaśnij np. Panu wrzutek na głowę...

— To będzie umyślne!

— Ja tego nie chciałem, ale idąc koło Pana potknęłam się.

— Uściślijmy: nieśle Panie garnek i wola: „Usunę się z drogi, bo niosę wrzutek” i w tym momencie ktoś wyskakuje, jeżeli świadomie igrał z

Sport a polityka

Po decyzji rządu francuskiego o ekstradycji kilku działaczy separatystycznego ugrupowania Eta, po obu stronach francusko-hiszpańskiej granicy rozpoczęły się demonstracje. W Hiszpanii palono francuskie samochody, a mieszkający tam Francuzi nie wychodzili na ulice. I właśnie w takim momencie, w samym sercu kraju Basków, w Bilbao, spotkały się drużyny Athletic i Bordeaux. Pierwszy mecz Francuzi wygrali zaledwie 3:2.

Bez „dogrywki” w Bilbao

Już kilka dni przed meczem z wyjazdu do Hiszpanii musieli zrezygnować kibice Bordeaux. Wynajęto dla nich co prawda 30 autokarów, ale nie udało się znaleźć towarzysza, które chciałyby ubezpieczyć jakikolwiek francuski pojazd udający się w tych dniach do kraju Basków. Kilku śmiałozych ryzykujących wyjazd prywatnymi samochodami tuż za granicą zatrzymywała hiszpańska policja, wręczając im specjalne mapy według których, bocznymi drogami, dojechać mieli do Bilbao. A tam przygotowane już dla nich specjalnie stróżny parking.

Tuż przed meczem napięcie jeszcze wzrosło, gdy okazało się, że do trenera i graczy Bordeaux dotarli emisariusze nacjonalistycznej koalicji baskijskiej, domagając się zajęcia stanowiska w sprawie ekstradycji. Nie przyjęto ich.

Gospodarze do ostatniej chwili zapewniali, że na stadionie „Saint Mames”, zwanym popularnie „Świątynią”, nie będzie politycznych demonstracji. Prezes Bilbao Pedro Aurtenechea powtarzał wszystkim chcącym słuchać go dziennikarzom francuskim: To wy jesteście odpowiedzialni za obecne napięcie. Francuska prasa wywołała histerię. Jeśli piłkarze Bordeaux czują się dziś źle, to tylko wasza wina. Futbol jest dla Basków rzeczą świętą i nikt nie „podniesie ręki” na francuskiego gracza.

Także młodzi ludzie demonstrujący przed francuskim konsulem w Bilbao, przed meczem jakby trochę przycichli. „Na stadionie gra się w piłkę, a polityczne demonstracje robimy na ulicy” — twierdził młody Baskowie.

Mecz zakończył się remisem. Awansowali Francuzi. Po meczu prezes Bordeaux powiedział: „Sądzę, że mówiąc o związkach polityki ze sportem zapominamy o tym iż nierozważnie związane jest z nią przecież całe nasze życie. Współczesny świat jest taki, a nie inny. W wyniku terrorystycznego zamachu można dziś zginąć wszędzie, w centrum Paryża i na jakimkolwiek międzynarodowym lotnisku. Oczywiście należy zrobić wszystko aby na stadionach w dalszym ciągu spokojnie grano w piłkę...”

Historie wiarygodne

Najpopularniejszy obecnie rekwizyt — pędzla — to waga — tego surowego początki epoki lodowcowej.

Aby zwiększyć efekt zdobyczy, niektóre ludy nakładały na swoje ciała kolorowe desenie. Jeden z myśliwych giloty nie pisał na sobie, ale na swoim łuku, podobno jeszcze w wieku lat 10, czarna linia, swoimi pociągami, jakby w kształcie „S”. Według naszych kanonów piękność biała i zdrowa, oczywista, naturalna, stanowiła osobę człowieka. Jednak nie wszystkie ludy podzielały ten pogląd. Jeden z szczepów afrykańskich używa popiołu drzewnego zmieszanego z krowim nawozem do mycia zębów i mycia ciała. Niektóre ludy, natomiast, uważają za szczyt elegancji zęby czarne. Czernienie zębów jest ustronowe, ale za szczyt elegancji uważają. Niektóre plemiona piją zęby, zaś jeszcze inne ulewają w nich otworzy i odczeka drogę kamienia, zabijając w rodzaju kłosa zębów.

Wielu ludzi uważa, że coś brzydnego, ohydliwego, to traktować się z ludźmi. Indyjskie najniższe ślady zarostu. Inne narody uważają, że kłosa brody i pazurów jest symbolem wielkiego walecznika.

Zupełnie inna forma wyprawy ludzkiej próżności przybrała u nas kształty. Dotyczy to zwłaszcza fryzur. Skomplikowane uczesanie wymagające czasu, jest uważane u ludu wiodącym stylem. Modne fryzury z czasów Marii Antoniny wydziłyby się czymś niezwykle prostym w porównaniu z wymyślnymi konturami piękności afrykańskich, przypominających bardziej sztuczne budowle niż dzieła miejscowych mistrzów rzeźbiarstwa. Budują się je na szkieletach kłosa, rzadziej palowców i żył z łoci. Przypodobała się im muszkieta, zastawiona i północy baranich palców. „Arcydzieło, którego wykonanie wymaga wielu miesięcy, jest u nas, jak pisał J. Lips — tak kunsztowne i trudne, że dorównuje sztynomu kapeluszy lub hełmów”. W Afryce Zachodniej, zwano kobiety jak i mężczyźni noszą peruki tak doskonale wykonane, że trudno je odróżnić od naturalnych fryzur. Niektóre piękności Afryki skrapiają swe włosy krowim mocem. Pączną od smrodu, ale damy zjadające się „wypadają w osłupienie”.

Także barwienie włosów nie jest u nich wyjątkiem. Wzrost włosów, który spełnia to samo zadanie, który po prostu podnosi mężczyznę, a nie służy żadnym praktycznym potrzebom. Niektóre podnoszą swe atrakcyjność nie nosząc go do ucha. Co też kobiety jeszcze wymyśliły by mężczyźni całkowicie upokorzyć kosmetycznego.

A jeszcze inny, także wynaleziony przez człowieka, jest używanie wosku do wykańczania włosów. Choć to nie jest wyjątkiem, ale jest oryginalnym wynalazkiem naszej cywilizacji. Wynalazł się od czasu, którym dojrzała dziewczęta, kiedy jeden z duchownych zapisał miejscowe, zadowolony, że widać, że jest to jego przeznaczenie, o powiedział: „Bo wtedy pierś bierze się wreszcie. Mężczyźni nie mogą być rozpaleni”.

CZ. WRONKOWSKI

REKWIZYT PIĘKNOŚCI

Wiele ludzi uważa, że coś brzydnego, ohydliwego, to traktować się z ludźmi. Indyjskie najniższe ślady zarostu. Inne narody uważają, że kłosa brody i pazurów jest symbolem wielkiego walecznika.

Zupełnie inna forma wyprawy ludzkiej próżności przybrała u nas kształty. Dotyczy to zwłaszcza fryzur. Skomplikowane uczesanie wymagające czasu, jest uważane u ludu wiodącym stylem. Modne fryzury z czasów Marii Antoniny wydziłyby się czymś niezwykle prostym w porównaniu z wymyślnymi konturami piękności afrykańskich, przypominających bardziej sztuczne budowle niż dzieła miejscowych mistrzów rzeźbiarstwa. Budują się je na szkieletach kłosa, rzadziej palowców i żył z łoci. Przypodobała się im muszkieta, zastawiona i północy baranich palców. „Arcydzieło, którego wykonanie wymaga wielu miesięcy, jest u nas, jak pisał J. Lips — tak kunsztowne i trudne, że dorównuje sztynomu kapeluszy lub hełmów”. W Afryce Zachodniej, zwano kobiety jak i mężczyźni noszą peruki tak doskonale wykonane, że trudno je odróżnić od naturalnych fryzur. Niektóre piękności Afryki skrapiają swe włosy krowim mocem. Pączną od smrodu, ale damy zjadające się „wypadają w osłupienie”.

Także barwienie włosów nie jest u nich wyjątkiem. Wzrost włosów, który spełnia to samo zadanie, który po prostu podnosi mężczyznę, a nie służy żadnym praktycznym potrzebom. Niektóre podnoszą swe atrakcyjność nie nosząc go do ucha. Co też kobiety jeszcze wymyśliły by mężczyźni całkowicie upokorzyć kosmetycznego.

A jeszcze inny, także wynaleziony przez człowieka, jest używanie wosku do wykańczania włosów. Choć to nie jest wyjątkiem, ale jest oryginalnym wynalazkiem naszej cywilizacji. Wynalazł się od czasu, którym dojrzała dziewczęta, kiedy jeden z duchownych zapisał miejscowe, zadowolony, że widać, że jest to jego przeznaczenie, o powiedział: „Bo wtedy pierś bierze się wreszcie. Mężczyźni nie mogą być rozpaleni”.

CZ. WRONKOWSKI

Rewelacyjny wynalazek polskich specjalistów

O tym wynalazku można powiedzieć: czeka nas przełom w produkcji żelazek, kucharek elektrycznych, a także przemysłowych urządzeń energoelektrycznych i to całkowicie w polskim wydaniu. Odczuje to kieszonkowcy i miliony domowych urządzeń grzewczych oraz całokształt gospodarki. Wszystko za sprawą jednego opracowania — nowego układu nagrzewającego, najwęższego elementu każdego elektrycznego grzejnika.

Zamiast tradycyjnej spirali metalowej polscy specjaliści zaproponowali zastosowanie półprzewodnikowego elementu grzewczego. Jego zalety —

to znacznie mniejsze zużycie energii elektrycznej, całkowita niezawodność i w zasadzie nieograniczona trwałość, co jest sprawą szczególnie ważną dla każdego użytkownika. Tego jeszcze nikomu na świecie nie udało się zrobić, a polski wynalazek opatentowany w kraju i za granicą daje szansę na zdobycie monopolu w produkcji tego rodzaju urządzeń. Zalety opracowania są niepodważalne. Czy zatem będziemy w stanie je wykorzystać?

O problemach związanych z przyspieszeniem prac w dziedzinie szerokiego wdrożenia wynalazku do produkcji, jego twórcy rozmawiali z wicepre-

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — „Troski” (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

KINA

„Północ” — „Duch”, prod. USA (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

KONCERT

Państwowa Filharmonia (ul. Podleska 2) — Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Białystok — „Syntez”, prod. Polska (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

LOMBZYNSKIM

„Lombzyński” — „Syntez”, prod. Polska (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Białystok”, prod. USA (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

W BIAŁYMSTOKU

W Białymstoku — „Syntez”, prod. Polska (od 18.30, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00).

PROGRAM I

Wiadomości: 6.00, 6.30, 6.50, 7.10, 7.30, 7.50, 8.10, 8.30, 8.50, 9.10, 9.30, 9.50, 10.10, 10.30, 10.50, 11.10, 11.30, 11.50, 12.10, 12.30, 12.50, 13.10, 13.30, 13.50, 14.10, 14.30, 14.50, 15.10, 15.30, 15.50, 16.10, 16.30, 16.50, 17.10, 17.30, 17.50, 18.10, 18.30, 18.50, 19.10, 19.30, 19.50, 20.10, 20.30, 20.50, 21.10, 21.30, 21.50, 22.10, 22.30, 22.50, 23.10, 23.30, 23.50, 24.10, 24.30, 24.50, 25.10, 25.30, 25.50, 26.10, 26.30, 26.50, 27.10, 27.30, 27.50, 28.10, 28.30, 28.50, 29.10, 29.30, 29.50, 30.10, 30.30, 30.50, 31.10, 31.30, 31.50, 32.10, 32.30, 32.50, 33.10, 33.30, 33.50, 34.10, 34.30, 34.50, 35.10, 35.30, 35.50, 36.10, 36.30, 36.50, 37.10, 37.30, 37.50, 38.10, 38.30, 38.50, 39.10, 39.30, 39.50, 40.10, 40.30, 40.50, 41.10, 41.30, 41.50, 42.10, 42.30, 42.50, 43.10, 43.30, 43.50, 44.10, 44.30, 44.50, 45.10, 45.30, 45.50, 46.10, 46.30, 46.50, 47.10, 47.30, 47.50, 48.10, 48.30, 48.50, 49.10, 49.30, 49.50, 50.10, 50.30, 50.50, 51.10, 51.30, 51.50, 52.10, 52.30, 52.50, 53.10, 53.30, 53.50, 54.10, 54.30, 54.50, 55.10, 55.30, 55.50, 56.10, 56.30, 56.50, 57.10, 57.30, 57.50, 58.10, 58.30, 58.50, 59.10, 59.30, 59.50, 60.10, 60.30, 60.50, 61.10, 61.30, 61.50, 62.10, 62.30, 62.50, 63.10, 63.30, 63.50, 64.10, 64.30, 64.50, 65.10, 65.30, 65.50, 66.10, 66.30, 66.50, 67.10, 67.30, 67.50, 68.10, 68.30, 68.50, 69.10, 69.30, 69.50, 70.10, 70.30, 70.50, 71.10, 71.30, 71.50, 72.10, 72.30, 72.50, 73.10, 73.30, 73.50, 74.10, 74.30, 74.50, 75.10, 75.30, 75.50, 76.10, 76.30, 76.50, 77.10, 77.30, 77.50, 78.10, 78.30, 78.50, 79.10, 79.30, 79.50, 80.10, 80.30, 80.50, 81.10, 81.30, 81.50, 82.10, 82.30, 82.50, 83.10, 83.30, 83.50, 84.10, 84.30, 84.50, 85.10, 85.30, 85.50, 86.10, 86.30, 86.50, 87.10, 87.30, 87.50, 88.10, 88.30, 88.50, 89.10, 89.30, 89.50, 90.10, 90.30, 90.50, 91.10, 91.30, 91.50, 92.10, 92.30, 92.50, 93.10, 93.30, 93.50, 94.10, 94.30, 94.50, 95.10, 95.30, 95.50, 96.10, 96.30, 96.50, 97.10, 97.30, 97.50, 98.10, 98.30, 98.50, 99.10, 99.30, 99.50, 100.10, 100.30, 100.50, 101.10, 101.30, 101.50, 102.10, 102.30, 102.50, 103.10, 103.30, 103.50, 104.10, 104.30, 104.50, 105.10, 105.30, 105.50, 106.10, 106.30, 106.50, 107.10, 107.30, 107.50, 108.10, 108.30, 108.50, 109.10, 109.30, 109.50, 110.10, 110.30, 110.50, 111.10, 111.30, 111.50, 112.10, 112.30, 112.50, 113.10, 113.30, 113.50, 114.10, 114.30, 114.50, 115.10, 115.30, 115.50, 116.10, 116.30, 116.50, 117.10, 117.30, 117.50, 118.10, 118.30, 118.50, 119.10, 119.30, 119.50, 120.10, 120.30, 120.50, 121.10, 121.30, 121.50, 122.10, 122.30, 122.50, 123.10, 123.30, 123.50, 124.10, 124.30, 124.50, 125.10, 125.30, 125.50, 126.10, 126.30, 126.50, 127.10, 127.30, 127.50, 128.10, 128.30, 128.50, 129.10, 129.30, 129.50, 130.10, 130.30, 130.50, 131.10, 131.30, 131.50, 132.10, 132.30, 132.50, 133.10, 133.30, 133.50, 134.10, 134.30, 134.50, 135.10, 135.30, 135.50, 136.10, 136.30, 136.50, 137.10, 137.30, 137.50, 138.10, 138.30, 138.50, 139.10, 139.30, 139.50, 140.10, 140.30, 140.50, 141.10, 141.30, 141.50, 142.10, 142.30, 142.50, 143.10, 143.30, 143.50, 144.10, 144.30, 144.50, 145.10, 145.30, 145.50, 146.10, 146.30, 146.50, 147.10, 147.30, 147.50, 148.10, 148.30, 148.50, 149.10, 149.30, 149.50, 150.10, 150.30, 150.50, 151.10, 151.30, 151.50, 152.10, 152.30, 152.50, 153.10, 153.30, 153.50, 154.10, 154.30, 154.50, 155.10, 155.30, 155.50, 156.10, 156.30, 156.50, 157.10, 157.30, 157.50, 158.10, 158.30, 158.50, 159.10, 159.30, 159.50, 160.10, 160.30, 160.50, 161.10, 161.30, 161.50, 162.10, 162.30, 162.50, 163.10, 163.30, 163.50, 164.10, 164.30, 164.50, 165.10, 165.30, 165.50, 166.10, 166.30, 166.50, 167.10, 167.30, 167.50, 168.10, 168.30, 168.50, 169.10, 169.30, 169.50, 170.10, 170.30, 170.50, 171.10, 171.30, 171.50, 172.10, 172.30, 172.50, 173.10, 173.30, 173.50, 174.10, 174.30, 174.50, 175.10, 175.30, 175.50, 176.10, 176.30, 176.50, 177.10, 177.30, 177.50, 178.10, 178.30, 178.50, 179.10, 179.30, 179.50, 180.10, 180.30, 180.50, 181.10, 181.30, 181.50, 182.10, 182.30, 182.50, 183.10, 183.30, 183.50, 184.10, 184.30, 184.50, 185.10, 185.30, 185.50, 186.10, 186.30, 186.50, 187.10, 187.30, 187.50, 188.10, 188.30, 188.50, 189.10, 189.30, 189.50, 190.10, 190.30, 190.50, 191.10, 191.30, 191.50, 192.10, 192.30, 192.50, 193.10, 193.30, 193.50, 194.10, 194.30, 194.50, 195.10, 195.30, 195.50, 196.10, 196.30, 196.50, 197.10, 197.30, 197.50, 198.10, 198.30, 198.50, 199.10, 199.30, 199.50, 200.10, 200.30, 200.50, 201.10, 201.30, 201.50, 202.10, 202.30, 202.50, 203.10, 203.30, 203.50, 204.10, 204.30, 204.50, 205.10, 205.30, 205.50, 206.10, 206.30, 206.50, 207.10, 207.30, 207.50, 208.10, 208.30, 208.50, 209.10, 209.30, 209.50, 210.10, 210.30, 210.50, 211.10, 211.30, 211.50, 212.10, 212.30, 212.50, 213.10, 213.30, 213.50, 214.10, 214.30, 214.50, 215.10, 215.30, 215.50, 216.10, 216.30, 216.50, 217.10, 217.30, 217.50, 218.10, 218.30, 218.50, 219.10, 219.30, 219.50, 220.10, 220.30, 220.50, 221.10, 221.30, 221.50, 222.10, 222.30, 222.50, 223.10, 223.30, 223.50, 224.10, 224.30, 224.50, 225.10, 225.30, 225.50, 226.10, 226.30, 226.50, 227.10, 227.30, 227.50, 228.10, 228.30, 228.50, 229.10, 229.30, 229.50, 230.10, 230.30, 230.50, 231.10, 231.30, 231.50, 232.10, 232.30, 232.50, 233.10, 233.30, 233.50, 234.10, 234.30, 234.50, 235.10, 235.30, 235.50, 236.10, 236.30, 236.50, 237.10, 237.30, 237.50, 238.10, 238.30, 238.50, 239.10, 239.30, 239.50, 240.10, 240.30, 240.50, 241.10, 241.30, 241.50, 242.10, 242.30, 242.50, 243.10, 243.30, 243.50, 244.10, 244.30, 244.50, 245.10, 245.30, 245.50, 246.10, 246.30, 246.50, 247.10, 247.30, 247.50, 248.10, 248.30, 248.50, 249.10, 249.30, 249.50, 250.10, 250.30, 250.50, 251.10, 251.30, 251.50, 252.10, 252.30, 252.50, 253.10, 253.30, 253.50, 254.10, 254.30, 254.50, 255.10, 255.30, 255.50, 256.10, 256.30, 256.50, 257.10, 257.30, 257.50, 258.10, 258.30, 258.50, 259.10, 259.30, 259.50, 260.10, 260.30, 260.50, 261.10, 261.30, 261.50, 262.10, 262.30, 262.50, 263.10, 263.30, 263.50, 264.10, 264.30, 264.50, 265.10, 265.30, 265.50, 266.10, 266.30, 266.50, 267.10, 267.30, 267.50, 268.10, 268.30, 268.50, 269.10, 269.30, 269.50, 270.10, 270.30, 270.50, 271.10, 271.30, 271.50, 272.10, 272.30, 272.50, 273.10, 273.30, 273.50, 274.10, 274.30, 274.50, 275.10, 275.30, 275.50, 276.10, 276.30, 276.50, 277.10, 277.30, 277.50, 278.10, 278.30, 278.50, 279.10, 279.30, 279.50, 280.10, 280.30, 280.50, 281.10, 281.30, 281.50, 282.10, 282.30, 282.50, 283.10, 283.30, 283.50, 284.10, 284.30, 284.50, 285.10, 285.30, 285.50, 286.10, 286.30, 286.50, 287.10, 287.30, 287.50, 288.10, 288.30, 288.50, 289.10, 289.30, 289.50, 290.10, 290.30, 290.50, 291.10, 291.30, 291.50, 292.10, 292.30, 292.50, 293.10, 293.30, 293.50, 294.10, 294.30, 294.50, 295.10, 295.30, 295.50, 296.10, 296.30, 296.50, 297.10, 297.30, 297.50, 298.10, 298.30, 298.50, 299.10, 299.30, 299.50, 300.10, 300.30, 300.50, 301.10, 301.30, 301.50, 302.10, 302.30, 302.50, 303.10, 303.30



TO CIEKAWIE

Fernandel — pierwszy

Przed kilku laty we Francji przeprowadzono ankietę na temat popularności najpopularniejszych komików. Pierwsze miejsce zdecydowanie zajął Fernandel. Otrzymał on 41 proc. głosów. Dla ciekawości: Chaplin dostał tylko 6 proc. głosów. Czyżby zdecydował patriotyzm lokalny?

nożdrzem pozostawia ślad, który jest niepowtarzalny. (sx)

Kosmetyki dla panów

Amerykańskie firmy hałaśliwie reklamują zestawy kosmetyków dla mężczyzn. Najczęściej składają się one z pudru, ołówka do brwi, tuszu do rzęs i bezbarwnej szminki.

I dziwi się, że panie chodzą w portkach... (sx)

Pokaż mordę...

Argentyńscy farmerzy mają często kłopoty z identyfikacją stad bydła. Koloryzowanie i malowanie krów jest zabiegiem pracochłonnym, nie zawsze miłym (dla krów i dla ludzi).

Ostatnio wzorem rolników japońskich sporządza się odciśki nożdrzy krów. Okazuje się, że — podobnie jak palce u ludzi — krowa swoim

Kogo powinien przyjąć na sekretarke przewidywany dyrektor? To zależy, czego od niej oczekuje. Jeśli chce mieć pilną i mało wymagającą sekretarkę — winien zatrudnić blondynkę. Natomiast brunetka — gwarantuje inwencje i samodzielną, ruda zaś szybkość w podejmowaniu decyzji i ogromną pracowitość. (sx)

Dobra sekretarka



Wolfgang Piz z Drezna nie miałby trudności z odpowiedziami na pytanie, jakie jest pańskie hobby: rozmaitego rodzaju polne konie z ubiegłego stulecia. CAF — ADN

HOROSKOP & przymiślenie aka

BARAN 21.03 20.04	W tych dniach nawet energiczni i sprawnie pracujący osoby mogą mieć kłopoty z nadmierną obojętnością. Nawet jeśli zadają sprawę, kluczyki sprawy osobiste i towarzyskie, ale pomysłowy trud przyniesie korzyści nie tylko materialnie. Zdrowie dopisze. Sympatyczne Ryby.
BYK 21.04 21.05	Nieporeczności i rośnięcie w pracy. Tylko szczerym postępowaniem można zapobiec poważnym kłopotom — dla przebiecia nie tu nie pomoże. Trzeba trwać, wymagający kłopotliwych wyjątków i rozumu. Niespodzianka w kontaktach towarzyskich. Waga sprzymierzeńcem.
BLIŹNIĘTA 22.05 21.06	Trzydzieli uśmiech i sympatyczny. Twoja inicjatywa w pracy spotka się z uznaniem i poparciem. Wyjątkowo łatwość w nawiązywaniu kontaktów towarzyskich ułatwi załatwienie spraw leżących na sercu. Problemy rodzinne będą w centrum Twojego zainteresowania. Przyjamy Wodnik.
RAK 22.06 22.07	Wysokie obrotu w działaniach zawodowych — ugodnienia, którym tylko ty potrafisz uprzążyć się będą zrobione. W sprawach osobistych — okres bardzo dobry, ale nie bądź zbyt szorstki w stosunku do bliskiej osoby. W długim czasie poprawa finansowa. Serdeczna Panna.
LEW 23.07 22.08	W pracy trafne decyzje i szybkie działanie przyniosą Ci sukcesy. Wielka satysfakcja w sprawie osobistej. Pozostawiaj ze sprawami serca, więc skąd wątpliwość i niepewność? Najlepsze kontakty z Wodnikiem.
PANNA 23.08 22.09	W tym tygodniu na pierwszym planie będą sprawy prywatne. Ktoś bliski potrzebuje ciłości i opieki, więc nie wahaj się w wyborze — praca czy dom. Miłym elementem tygodnia może być wizyta przyjaciół. Finansowo nieźle. Ważne Ryby.
WAGA 23.09 22.10	Wytrwałość nie jest Twoim największym atutem. Projekty, do których łatwo zapalać się nie mogą doczekać się realizacji. Konieczna konsekwencja w działaniu. W sprawach serca nie kłopotuj się tylko egoistycznym pobudkami. Przyjamy Waga.
SKORPION 23.10 22.11	Masz tyle powodów do zadowolenia i nie potrafisz cieszyć się. Czyżby chandra? W pracy postępuj taktownie i nie uwzględniaj nikogo. Szczególnie dopisze w sprawach finansowych. Zdrowie dobre. Ważny Koziorożec.
STRZELEC 23.11 21.12	Silna rywalizacja w środowisku zawodowym. Możesz liczyć tylko na własną pracowitość i zaradność. Poprawa stosunków domowych będzie lekkością na słodkie sny. Rodzina będzie teraz najważniejsza. Nie utaj Wadze.
KOZIOROŻEC 22.12 20.01	W pracy interesująca oferta, warto ją przeanalizować. W sprawach domowych spory. Należy przygotować do rokowań i pokojowo je zakończyć. Nie ma sensu wracać do przeszłości. Niespodziewany poważny wydatek. Unikaj Skorpiona.
WODNIK 21.01 20.02	Nie przejmuj się drobnymi niepowodzeniami, czas pracuje na Twoją korzyść. W środowisku zawodowym minął rok, który dobrze przyniósł. Sprawy osobiste godzą uśmiech. Dobrze znaki Baran i Lew.
RYBY 21.02 20.03	W pracy trzymaj się obranego kursu a nie będzie rozczarowania. Duża szansa na korzystne zmiany w dotychczasowej pracy. Dobrze finansowo. Niekoniecznie zdrowie. Kłopoty wypoczynkowe. Twój znak Wodnik. PRESSPOL

Tylko trzech

Przed laty pewna Włoszka podała w ogłoszeniu matrymonialnym, że chce nie poślubić pana, który poprosi ją o to na kłęczkach. Zgłosiło się trzech. Każdy w wieku ponad 80 lat. A jednak... (sx)

Kto się „odmładza”?

Najczęściej się twierdzi, że to przeważnie kobiety odejmują sobie z metryki kilka lat. Okazuje się, że przodują w tym mężczyźni. Ale odmładzają się oni tylko 2-3 lata, natomiast niewiasty potrafią sobie odejść nawet do 10! (sx)

Złota płyta dla „Lombardu”

Sympatyków tego doskonałego zespołu ucieszy zapewne wiadomość, że ostatnio została wręczona mu Złota Płyta. Tym razem stanowi ona podsumowanie całokształtu twórczości tej popularnej grupy. Szczegółem dla miłośników muzyki rockowej jest to, że na naszym rynku muzycznym znajdują się zespoły prezentujące tak dobrą muzykę. W zaledwie tandety miło jest posłuchać dobrych, pod każdym względem, utworów. Złota Płyta wręczona w Krakowie, ufundowana została przez PAGART. Studio Rockowe Estrady Krakowskiej oraz Fanclub zespołu. Pozostaje tylko życzyć w przyszłości podobnych sukcesów i oczywiście nowych przebojów.

NA ZDJĘCIU: Złota Płyta dla zespołu „Lombard” wręczona w Krakowie za całokształt twórczości.

CAF — T. SOCHOR

Kawały z broda

MIEDZY FARMERAMI

Dwóch rolników rozmawia na targu.
— Czy wiesz, mój drogi sąsiadzie, że ubezpieczyłem się od gradu?
— Oo gradu, hm, to dobrze, ale jak zrobisz, aby spadł?
— Na wyspie nudystów, nowo przybyły osobnik przechadza się — w przeciwnieństwie do lokalnych wycieczków — w samych slipach.
— Dlaczego się pan nie rozbiera — zapytuje ktoś ze spotykanych.
— Cóż... Ja tu jestem incognito.
— NOWA SEKRETARKA
Nowa sekretarka jest młoda i piękna. Szef prawi jej komplementy. Dziewczyna próbuje go trochę powstrzymać.
— Niech pan uważa, ja jestem zamężna.
— Ach, to nie ma znaczenia, ja nie jestem zazdrosny.
— KONTROLA
Kierowniczka sklepu dostaje wiadomość, że spodziewana jest kontrola PIH. Szepta więc do ekspedientki:
— Kochana, szybko daj kawę do kawy!
— POSYLAJA...
Jasno poszedł do szkoły. Znajomi go pytają:
— A więc już chodzisz do szkoły?
— Nie — płacze Jasno. — Oni mnie posyłają. (wyb. sz.)

Pamiętki po Monroe

Londyńczyk Leslie Cohn nabył na aukcji przed kilkoma laty kostium kąpielowy i siatkowe pończochy — pamiętkę po sławnej amerykańskiej aktorce filmowej, Marilyn Monroe. Zapłacił za nie wtedy około 400 funtów. Obecnie L. Cohn zamierza sprzedać te pamiętki, spodziewając się, że na aukcji osiągnie wysoką cenę. Marilyn Monroe i jej filmy mają bowiem dalej wielu miłośników. (sx)

Krawat świadczy o tobie

Krawat świadczy o mężczyźnie. Psycholodzy ustalili, że krawat w odcieniu błękitu najczęściej noszą panowie spokojni i zrównoważeni. Natomiast ambitni zawiązują krawat w mały, ciasny węzeł. Podrywacze poznają po niedbale zawiązanym krawacie i nie dopiętej koszuli. (sx)

MYŚLI PRZEKORNE

Z supercharyzmy pomazańców nierzal nic nie wynika dla prostego człowieka.

Gremia pieniaczów inspirowane: kluby pyskusyjne.

Najgorsze są niedoróbki personalne.

I las sztandarów wyrasta czasami w nieodpowiednim czasie i miejscu.

Niektórzy totrzy spod ciemnej gwiazdy chcieli by nam zasugerować nie kwestionowaną jasność swego świecenia.

Skomplikowany ten świat, ale my również nie jesteśmy jednoznaczni.

ZBIGNIEW WADYK



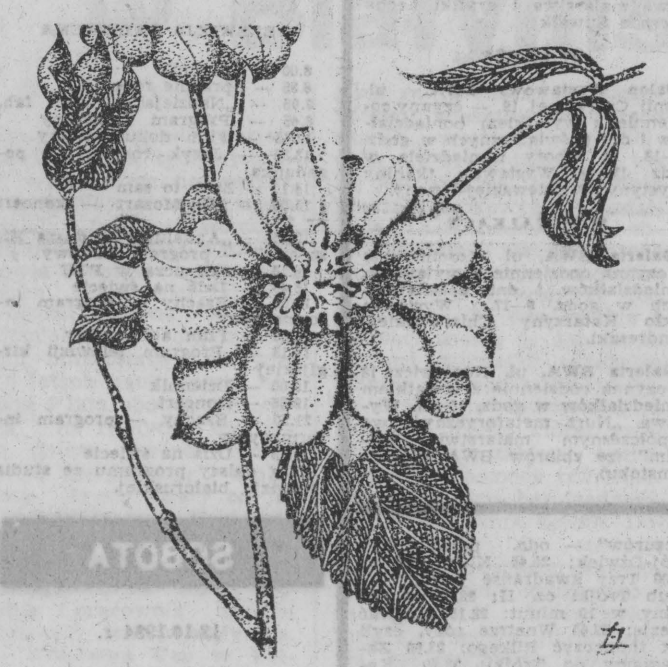
— Jak pan chce, możemy coś zorganizować, mam wolną chatę i kapalię.
Rys. Kazimierz Mozolewski

Piątka z nudów

W kilku krajach zachodnich zbadano problem pijactwa wśród kobiet. Najczęściej sięgają do kieliszka kobiety nie pracujące i zajmujące się gospodarstwem domowym.

Piją dlatego, bo się po prostu nudzą. Ponadto są bardzo znerwicowane i sfrustrowane. (sx)

DZIWI ŚWIATA ROŚLIN



Krzew buddyjskiego mnicha

Jak głosi legenda, pewien buddyjski mnich złożył ślubowanie, że nie będzie spał, tylko dniem i nocą rozpamiętywał cnoty Buddy. Kiedy jednak pewnego dnia zmęczony zasnął, z rozpaczy oderwał własne powieki i rzucił je na ziemię. W tym właśnie miejscu wyrosł pierwszy krzew herbaciany. Mnich zaczął żuć liście cudownego krzewu i mógł już wytrwać w bezsenności dochowując ślubów.

Krzew herbaciany odznacza się pięknymi białymi kwiatami. Herbata handlowa stanowią sfermentowane, wysuszone liście tej rośliny. Najwyższe gatunki uzyskuje się z młodych, dopiero rozwijających się pąków liściowych. W Chinach i Japonii do naparu herbaty, dodaje się suzonych kwiatów jasmínu i pomarańczy.

W Europie zysującą pita herbaty rozpowszechnił się dopiero w XVIII wieku i przedko stał się ceremonią — przede wszystkim w Anglii. Prawdziwą rzadkością są dzisiaj dziko rosnące krzewy herbaciane i spotkać je można jedynie w Assamie i Birmie.

napród kieliszowe wylosowali: MARIE PARIA ze Sychowa, DANIELA WALCZAK z Białogóry, IZA WINSKA z Cieszanowa oraz MAREK ONATYK i TOMASZ WACZYŃSKI — obaj z Białogóry.

Zamiejscowym nagrody prze-

obniżenie terenu, 32) odwrotna strona medalu, 33) np. h-moll Chopina, 35) taniaki orzech, 36) rekonesans, 37) współpracownik wywiadu obcego państwa, 38) macha nia szczygnowany, 40) potwórka do hodowli drobno-ustroń.

HELLES
Wśród krytyków, którzy w terminie 6-dniowym nadesłał trafne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopercie prosimy umieścić doświadek: „Kryżówka z nr 244”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z NR 239

POZIOMO: 1) popek, kuter, aktyw, kryś, alaz, impet, miask, opka, maszkaron, smalta, Lada, kłótkołówka, kapral, kantak, skrawanie, pulik, skrot, aorta, synod, moped, trefb, agawa, lłana. PIONOWO: przymus, pidama, kaliks, stepak, kwatara, tkanina, rozmach, salaterka, podróznik, zaroska, Alhanka, marza, kukla, kapusta, psianka, arkadia, ansambl, terapia, kadetka, werbel. (th)

NAGRODY
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczony w „Gazecie” nr 232 z 25 września 84.



SAN MARINO



SAN MARINO

... Kleszczach i Siemiatyczach.
Szybko sięgnęłam do Katalogu — Specjalizowanego. Istotnie, 7 października 1926 roku odbyły się I Zawody Balonów Wolnych o puchar p. A. Wańkowicza. Przysyłki z tych lotów opatrzo-

bili kiedyś prawdziwa furorę na Kubie. Czy więc nie dałoby się urządzić pocztę balonowej z okazji którejś z wystaw filatelistycznych np. Białystok — Wilno — Grodno? Wystawa taką myśli się zorganizować w przyszłym roku.

Balonem do Kleszczel

pocztowym. Znaczki na przysyłkach kasowano zwykłymi lub okolicznościowymi datownikami. Stemple pocztu harcerskiej wzbogacały tylko całość pocztową. Ostatnio coraz większym zainteresowaniem filatelistów cieszą się przysyłki różnych poczt: lotniczych, kosmicznych, balonowych, szybowcowych, dyżansowych, rzecznych, morskich, polowych, gośbich itp. Szczególnie przysyłki z pierwszych lotów i przejazdów są poszukiwane przez zbieraczy. Często są to walory bardzo rzadkie i wysoko wycenione w katalogach.

Jakie było moje zdumienie na jednej z wystaw filatelistycznych, kiedy zobaczyłem konerty i karty z przysyłkami lotów balonowych w Polsce. A to dlatego, że były stemplowane w

POŁONICA 84
14 października br. w Szwarczku otwarta zostanie Wystawa — Filatelistyczna „Polonica 84”. Z tej okazji miejscowy UPT stosować będzie datownik okolicznościowy.

SOWY NA ZNACZKACH
Pocztą Norfolk wydała 5 znaczków, na których przedstawiono sowy. Są cudne.

SZKOŁA I FILATELISTYKA

Pocztą San Marino wydała 6 znaczków w cyklu „Szkoła i filatelistyka”. Dwa z nich reprodukcje. Ich motywy są bajeczno-fantazyjne.

FILATELISTA

Słoń na rauszu

Pracowników jednego z afrykańskich rezerwatów zainteresował słoń, który dość dziwnie się zachowywał. Ode jako żywo przypominał on typowego... plika. Zafascynowany, był agresywny i zaczęli pobratymców.

nach rezerwatu występuje roślina o nazwie umstano, która jest przysmakiem słoń. Pod wpływem fermentacji roślina ta w żołądku słońca wytwarza coś w rodzaju samopomoru. Sąd też i słoń na rauszu. (sx)

Spokojna krasula

Na mleczność krów — o tym wiedzą wszyscy rolnicy — decydujący wpływ mają pasze. Ale czy tak? Okazuje się, że o mleczności i zdrowiu naszych krasul decyduje tak-

że i to, jak ich właściciel odnosi się do nich. Krowy znierwicowane i nie czujące przyjaźni człowieka — twierdzą naukowcy — dają mniej mleka. (sx)

Sposób na inteligencję

W parku na ławeczce siedzi starszy pan i żuje pestki z jabłek. Znajomy pyta go: — Smaczne?
— A wie pan, to doskonale wpływa na inteligencję.
— Tak?
— Tak. Moję panu trochę odstąpić.
— Proszę bardzo.
— 150 złotych kilo.
Znajomy płaci i żuje. Po chwili stę reflektuje i zauważa:

— Przecież za 150 złotych miałbym 3 kilo jabłek...
— No, widzi pan, już działa! (sx)



12-18 X 84

12.X. Piątek. Eustachego, Maksymiliana. Na Maksymiliana włoż futro dla panna.

13.X. Sobota. Edwarda, Teofila. Na Edwarda to jesień już przytwarda.

14.X. Niedziela. Bernarda, Kalikasa. Gdy na Bernarda ziemia twarda to będzie zima harda, a jak mlekka to lekka.

15.X. Poniedziałek. Jadwigi, Teresy, Aurelii. Na Teresę ubierz się w bekięskę, Teresa, Jadwiga — bydlę z pola ściga. Dobra Tereska, kto z nią nie mieszka. Na dzień Jadwigi pobierz jabłko, orzechy i figi. Jak święta Jadwiga, kurapatwa tylko miga. Od Jadwigi włoż na górę capigi. Po Jadwidzie, co dzień śnieg widzę. W Jadwidzie jeśli deszcz nie pada, to do kapusty Bóg miodu dokłada. Zwykle koto Jadwigi babie latko leci na wyscigi.

16.X. Wtorek. Ambrożego, Gawia, Florentyny, Gerarda. Gdy na Gawia słońca, będzie w lecie dużo błota. Na Gawia krowy do chlewa, a na Szymona i Judy wszystko do budy. Święty Owadzi ręczy za to, jakie Owadzi przysięże lato.

17.X. Środa. Małgorzaty, Wiktorii, Ignacego. Deszcz na Małgorzate jest orzechom na stracie. Jaka Małgorzatka, takie będzie polatka. Ignacy postawi jeszcze inacy.

18.X. Czwartek. Juliana, Łukasza. Na święty Łuka schowaj plug i włoka. Na Łukasza próżno grzybów szukasz: lecz tydzień jeszcze się zawiadzi, jeśli mróz go nie zdradzi. Nie każdy Łukasz łyse, są i z czupryna.

IDZI

